

Ktoś chciał otruć Donalda Trumpa?

20 listopada 2019

Prezydent Trump odbył w sobotę niezaplanowaną wizytę w szpitalu wojskowym, aby przejść szereg testów pod kątem podejrzenia celowego zatrucia żywności środkiem chemicznym o „opóźnionym działaniu”. Jak podał informator z Białego Domu tester żywności Trumpa poważnie zachorował.

[]

Podczas pobytu w szpitalu wojskowym im. Waltera Reeda prezydenta USA poddano szeregom testów w celu ustalenia, czy był narażony na działanie substancji chemicznej, którą, jak się podejrzewa, wprowadzono do jego jedzenia – mówi informator z Białego Domu, który udostępnił szczegółowe informacje Alexowi Jonesowi z InfoWars.com.

„Przed przybyciem Trumpa personel medyczny szpitala nie otrzymał zawiadomienia o wizycie prezydenta w centrum medycznym w Bethesda w stanie Maryland” – informuje Fox59.com. „Zazwyczaj przed wizytą prezydencką personel medyczny otrzymuje ogólne powiadomienie o VIP-owskiej wizycie w centrum medycznym, powiadamiając ich o niektórych zamknięciach w placówce. Tym razem tak się nie stało, co oznacza, że []wizyta była nietypowa i zaplanowana w ostatniej chwili”.

Działanie to zostało zainicjowane pojawieniem się nagłych objawów u prezydenckiego testera żywności, który został dotknięty tak poważnymi objawami, że wymagała interwencji medycznej, a prezydenta skierowano do szpitala na priorytetowe badanie lekarskie obejmujące zestaw testów chemicznych.

Do zdarzenia doszło po niedawnej mobilizacji rezerwowych jednostek piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych przez prezydenta Trumpa w ramach pilnego rozmieszczenia, które

konkretnie nazwano „stanem wyjątkowym w Stanach Zjednoczonych” i nakazie, aby jednostki były gotowe do działania w odpowiedzi na „zagrożenia w Ojczyźnie”, które „pojawią się po małym ostrzeżeniu lub bez ostrzeżenia”.

Autorstwo: Mike Adams

Źródło oryginalne: NaturalNews.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl